

Sygn. akt VIII GC 193/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

Protokolant: Monika Mackiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników

I. oddała powództwo o uchylenie uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 8 kwietnia 2013 roku o numerach (...);

II. uchyła uchwały Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 8 kwietnia 2013 roku o numerach (...);

III. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda W. M. kwotę 3.538,30 zł (trzy tysiące pięćset trzydzieści osiem złotych trzydzieści groszy) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 193/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 6 maja 2013 roku powód W. M. wniósł o uchylenie uchwał nr (...), (...), (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 8 kwietnia 2013 roku. Uchwały te dotyczyły kolejno: przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusz rezerwowy, przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusz nagród, przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na dywidendę; przyznania prezesowi zarządu wynagrodzenia za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy; przyznania wiceprezesowi zarządu wynagrodzenia za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy. W odniesieniu do uchwał nr (...) powód wskazał, że są one sprzeczne z § 12 lit. a oraz § 12 lit. g umowy spółki, ponadto wobec wszystkich uchwał powołał się na to, że są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz prowadzą do pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego – powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Zdaniem pozwanej powołane przez powoda postanowienia umowy spółki (§ 12 lit. a oraz § 12 lit. g) nie dotyczą zaskarżonych uchwał. Pozwana wywodziła również, że zaskarżone uchwały nie godzą w dobre obyczaje i nie krzywdzą powoda, co uzasadnia jej zdaniem wnioski o oddalenie powództwa.

Zarządzeniem z dnia 13 grudnia 2013 roku zwrócony został pozew w zakresie uchwał nr (...). Zarządzenie jest prawomocne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 11 stycznia 2001 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców pod nr KRS (...) zarejestrowana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Wcześniej spółka zarejestrowana była w rejestrze handlowym - (...) 362. Umowa spółki została zwarta w dniu 18 grudnia 1989 roku przed notariuszem M. K., Rep. A (...).

fakty niesporne

Umowa spółki (...) (tekst jednolity umowy z dnia 26 lutego 2010 roku) w § 12 przewiduje, że uchwały zgromadzenia wspólników zapadają kwalifikowaną większością 51 udziałów, z wyjątkiem spraw wymagających 80 udziałów, do których zaliczono między innymi : wprowadzenie systemów uczestnictwa wynikowego i ich zmian (§ 12 lit. a) oraz ustalanie i wypłatę wynagrodzeń lub tantiem dla wspólników (§ 12 lit. g).

W § 17 umowa przewiduje, że spółka może tworzyć fundusze celowe w tym:

- a) fundusz rezerwowy - na pokrycie wydatków nieprzewidzianych, wydatków inwestycyjnych i pokrycie strat,
- b) fundusz reprezentacyjny - na pokrycie wydatków reprezentacyjnych i aktywizacyjnych,
- c) fundusz socjalny – na pokrycie nadzwyczajnych spraw losowych pracowników spółki,
- d) fundusz nagród – na nagrody dla szczególnie wyróżniających się pracowników.

W § 17 ust. 2 umowy wskazano, że uchwałą zgromadzenia wspólników zysk netto spółki może być przeznaczony do wysokości 60% na zasilenie funduszy, z wyłączeniem prawa wspólników do domagania się dywidendy z tej części.

Ponadto w § 17 ust. 3 przewidziano łączną wartość funduszy na kwotę nie mniejszą niż 10.000 zł.

dowód: umowa spółki z dnia 26.02.2010 r. - karta 35-40

W dniu 26 października 2010 roku w S. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

W zgromadzeniu udział wzięli wspólnicy, którymi wówczas byli: H. S. (51% udziałów), W. M. – reprezentowany na zgromadzeniu przez pełnomocnika R. K. - (47% udziałów), E. K. (2% udziały).

Na zgromadzeniu podjęta została między innymi uchwała nr (...)w sprawie ustalenia wysokości nagrody rocznej dla członków zarządu spółki (...).

Uchwała otrzymała następujące brzmienie:

§ 1

1. ustala się nagrodę roczną dla członków zarządu spółki, płatną z funduszu nagród tworzonego z zysku netto spółki.
2. wysokość nagrody rocznej dla zarządu wynosi 20 % kwoty zysku netto spółki za dany rok obliczeniowy (tj. dla każdego z członków zarządu po 10%), pod warunkiem, iż zysk ten nie będzie niższy niż 150.000 zł
3. nagroda wypłacana jest raz do roku w terminie do końca miesiąca, w którym nastąpiło zatwierdzenie sprawozdania finansowego spółki za rok ubiegły.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

W. M. w pozwie skierowanym przeciwko spółce (...) wniósł o uchylenie uchwały nr 2 podjętej przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki w dniu 26 października 2010 roku w sprawie ustalenia wysokości nagrody rocznej dla członków zarządu pozwanej spółki.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie VIII GC 355/10 oddalił powództwo oraz zasądził na rzecz spółki koszty procesu.

Apelacja W. M. od powyższego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 listopada 2011 roku, w sprawie I ACa 668/11.

niesporne, nadto : protokół z 26.10.2010 r. - karta 260-264

wyrok z dnia 28.06.2011 r., VIII GC 355/10 - karta 267

wyrok z dnia 16.11.2011 r., VIII ACa 668/11 - karta 267 verte

W dniu 5 kwietnia 2012 roku Zgromadzenie Wspólników podjęło między innymi następujące uchwały:

- **uchwała nr 1** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2011 na fundusz rezerwowy: z wypracowanego przez spółkę zysku netto w wysokości 1.681.615,40 zł przeznaczono na fundusz rezerwowy kwotę 650.000 zł;

- **uchwała nr 2** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2011 na fundusz nagród :

postanowiono zgodnie z uchwałą nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 26.10.2010 w sprawie nagród rocznych dla członków zarządu przeznaczyć kwotę 336.323,08 zł na fundusz nagród oraz wypłacić z w/w funduszu nagrody roczne dla każdego z urzędujących członków zarządu kwotę po 168.161,54 zł brutto, stanowiącą równowartość 10 % wypracowanego zysku netto spółki;

- **uchwała nr 3** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2011 na fundusz reprezentacyjny : z wypracowanego przez spółkę zysku netto w wysokości 1.681.615,40 zł przeznaczono na fundusz reprezentacyjny kwotę 13.676,92 zł;

- **uchwała nr 4** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2011 na dywidendę dla udziałowców: 1) na wypłatę dywidendy dla udziałowców przeznaczono kwotę 681.615,40 zł; 2) postanowiono, że dywidenda określona w pkt. 1 zostanie wypłacona udziałowcom, po potrąceniu podatku, proporcjonalnie do posiadanych udziałów. Wypłata nastąpi w ciągu 30 dni od daty podjęcia uchwały; 3) postanowiono, że dywidenda przysługująca wspólnikowi W. M. z uwagi na postanowienie Sądu Rejonowego w Słubicach II Wydział Karny z dnia 19.02.2007 sygn. akt II K 490/06 o zabezpieczeniu na mieniu oskarżonego W. M. wykonania obowiązku naprawienia szkody poprzez zajęcie 47 udziałów i praw wynikających z tych udziałów w spółce (...), zostanie przekazana na konto sum depozytowych Sądu Rejonowego w Słubicach wskazane przez Sąd Rejonowy w Słubicach.

Wymienione uchwały W. M. zaskarżył pozwem z dnia 24 kwietnia 2012 roku, domagając się ich uchylenia. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VIII Wydziale Gospodarczym pod sygnaturą VIII GC 130/12. Pozew w zakresie uchwały nr 3 został zwrócony.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo co do uchwał nr 1, 2, 4 oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.017 zł tytułem kosztów procesu

Apelacja W. M. od powyższego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 października 2013 roku, w sprawie I ACa 497/13.

fakty niesporne, nadto: wyrok S.O. w Szczecinie VIII GC 130/12 z uzasadnieniem - karta 274-293

wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I ACa 497/13 z klauzulą - karta 294-295

Do 2012 roku Zgromadzenie Wspólników podejmowało uchwały określające wysokość wynagrodzeń i innych należności dla członków zarządu. Były to między innymi:

- podjęta w dniu 14 czerwca 2002 roku uchwała nr (...) Zgromadzenia Wspólników, na podstawie której zgromadzenie podwyższyło wynagrodzenie za pracę dla urzędującego członka zarządu - wiceprezesa W. M. do kwoty 6.000 zł brutto z dniem 1 lipca 2002 roku,
- podjęta w dniu 14 czerwca 2002 roku uchwała nr (...) Zgromadzenia Wspólników, na podstawie której zgromadzenie podwyższyło należności dla członków zarządu za udział w posiedzeniach zarządu poza ustawowym czasem pracy do kwoty 4.400 zł brutto w stosunku miesięcznym oraz postanowiło, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2002 roku;
- podjęta w dniu 28 kwietnia 2004 roku uchwała nr (...) Zgromadzenia Wspólników, na podstawie której zgromadzenie podwyższyło należności dla członków zarządu za udział w posiedzeniach zarządu poza ustawowym czasem pracy do kwoty 5.500 zł brutto w stosunku miesięcznym oraz postanowiło, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 maja 2004 roku;
- podjęta w dniu 24 listopada 2011 roku uchwała nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, na podstawie której ustalono wynagrodzenie dla prezesa - członka zarządu spółki za udział w posiedzeniach zarządu w wysokości 18.500 zł w stosunku miesięcznym oraz postanowiono, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 2011 roku.”
- podjęte w dniu 21 marca 2012 roku uchwały nr (...) i nr (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, zgodnie z którymi ustalono należność dla prezesa - członka zarządu spółki za udział w posiedzeniach zarządu w wysokości 18.500 zł w stosunku miesięcznym oraz dla wiceprezesa - członka zarządu spółki za udział w posiedzeniach zarządu w wysokości 16.000 zł w stosunku miesięcznym, postanowiono też że uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

W. M. w dniu 20 grudnia 2011 roku skierował pozew przeciwko spółce (...) do Sądu Okręgowego w Szczecinie o stwierdzenie nieważności między innymi uchwały nr 1 z dnia 24 listopada 2011 roku.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2013 roku w sprawie VIII GC 324/11 Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził nieważność uchwały nr 1 podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w dniu 24 listopada 2011 roku. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że uchwała ta została podjęta z naruszeniem art. 247 § 2 k.s.h., gdyż nie dochowano wymogu tajności głosowania. Przepis ten stanowi, że tajne głosowanie zarządza się przy wyborach oraz nad wnioskami o odwołanie członków organów spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, jak również w sprawach osobowych. Poza tym należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego ze wspólników obecnych lub reprezentowanych na zgromadzeniu wspólników. Do spraw osobowych Sąd Okręgowy zaliczył między innymi uchwałę w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia członka zarządu.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie, w sprawie I ACa 234/13, oddalił apelację od wyroku w sprawie VIII GC 324/11. Sąd Apelacyjny podzielił dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnię art. 247 § 2 k.s.h.

W dniu 16 kwietnia 2012 roku W. M. skierował pozew przeciwko spółce (...) do Sądu Okręgowego w Szczecinie, w którym domagał się między innymi uchylenia uchwał numer 9 i 12 z dnia 21 marca 2012 roku w sprawie uchwalenia

wysokości wynagrodzenia za udział w posiedzeniach zarządu dla prezesa zarządu H. S. (uchwała numer 9) oraz członka zarządu E. K. (uchwała numer (...))

Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VIII Wydziale Gospodarczym pod sygnaturą VIII GC 125/12.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił uchwały numer (...) i (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 21 marca 2012 roku. Sąd Okręgowy uznał, że uchwały numer 9 i 12 są sprzeczne z dobrymi obyczajami i godzą w interes spółki oraz mają na celu pokrzywdzenie wspólnika mniejszościowego. Sąd Okręgowy ustalił, że członek zarządu E. K. zajmuje się bieżącą działalnością spółki, zaś prezes zarządu zajmuje się sprawami związanymi z przygotowaniem posiedzeń zarządu i innymi strategicznymi działaniami. Skoro prezes zarządu – H. S. zajmuje się sprawami związanymi z przygotowaniem posiedzeń zarządu, których częstotliwość wynosi jeden lub dwa razy w tygodniu, to brak jest uzasadnienia aby czynności te wykonywane w ramach normalnych obowiązków były dodatkowo wynagradzane. Sąd Okręgowy odnotował również, że w poprzednich latach zapadały uchwały przyznające należności za udział w posiedzeniach zarządu poza ustawowym czasem pracy (uchwały numer (...) z kwietnia 2004 roku i listopada 2006 roku), a więc co do zasady udział w posiedzeniach zarządu powinien być realizowany w ustawowym czasie pracy członka zarządu. Dalej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w lutym 2012 roku około 3500 złotych, przyznanie zaś wynagrodzenia jedynie za sam udział w posiedzeniu zarządu, w wysokości przekraczającej wielokrotność pięciomiesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw (przy wynagrodzeniu prezesa) i ponad czteromiesięcznego (przy wynagrodzeniu dla członka zarządu) jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i niewątpliwie ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, bowiem obniża zysk spółki przeznaczony do podziału między wspólnikami.

Spółka (...) złożyła apelację od powyższego orzeczenia.

Apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 marca 2012 roku w sprawie I ACa 73/11.

fakty niesporne, nadto: uchwały podjęte przez Zgromadzenia Wspólników spółki

(...) w latach 2002-2004 i 2012-karta 57-61

wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie, VIII GC 324/11 - karta 102-108

wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie, VIII GC 125/12 z uzasadnieniem – karta 94-101

Za kolejne lata obrotowe – do 2012 roku – spółka (...) osiągnęła zyski netto w następującej wysokości :

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2003 r. - 2.045.495,32 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2004 r. - 1.077.850,59 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2005 r. - 1.055.412,05 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2006 r. - 444.364,80 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2007 r. - 230.515,84 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2008 r. - 613.360,38 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2009 r. - 642.584,26 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2010 r. - 1.478.579,55 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2011 r. - 1.681.615,40 zł,

w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2012 r. - 723.702,56 zł.

dowód: bilanse oraz rachunki zysków i strat pozwanej spółki za lata 2003-2012 - karta 41-56;

77-81; 84; 92-93; 125-128

rachunek zysków i strat spółki za 2012 r. - karta 269

zestawienie zysku netto spółki (...) w przeliczeniu na jednego pracownika za lata 1997-2012 - karta 270-270 verte

Wspólnikami spółki są aktualnie: H. S. posiadający 51% udziałów, W. M. posiadający 47 % udziałów, E. K. posiadająca 2% udziałów.

Zarząd spółki tworzą obecnie: H. S. - prezes zarządu oraz E. K. - wiceprezes zarządu. Do ważności oświadczeń woli spółki wystarczające jest oświadczenie złożone jednoosobowo przez któregośkolwiek z członków zarządu.

Podstawowym przedmiotem działalności spółki (...) są usługi celne. Warunki do świadczenia usług przez spółkę są ściśle uzależnione od sytuacji, jaka kształtuje się w zakresie wymiany handlowej między Polską a krajami trzecimi. Sytuacja agencji celnych zmieniła się wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Jest ona obecnie dla polskich agencji celnych, w tym dla spółki (...), trudniejsza z uwagi na konkurencję ze strony korporacji zagranicznych.

Biuro spółki (...), mieszczące się w S., pracuje w godzinach 8.00-16.00 od poniedziałku do piątku.

Spółka posiada obecnie placówki celne zamiejscowe w S., w G., B., M., Ł., K. oraz placówki na terminalu odpraw celnych w S.. Żadna z tych placówek nie prowadzi działalności kantorowej. Spółka posiada też placówki będące kantorami w Ś., zajmują się one również sprzedażą drobnych towarów, do niedawna też winiet na autostrady, a także ubezpieczeniami.

Prezes zarządu spółki (...) H. S. oraz wiceprezes zarządu E. K. są zatrudnieni w spółce na umowę o pracę na cały etat.

Z uwagi na potrzeby spółki i przyjętą praktykę H. S. pracuje w godzinach od 9.00 do 17.00, lub do 18.00. Średnio dwa razy w tygodniu bierze udział w spotkaniach po godzinie 16.00.

Ze względu na charakter prowadzonej przez spółkę działalności H. S. w ramach sprawowania funkcji członka zarządu po godzinach pracy biura spółki wizytuje placówki kantorowe należące do spółki, między innymi w celu kontroli warunków BHP, bezpieczeństwa ludzi. Wyjeżdża także do placówek zamiejscowych w razie potrzeby kontroli sytuacji finansowej. Wizyty w placówkach odbywają się również w soboty i niedziele. Do placówek leżących we wschodniej części kraju H. S. wyjeżdża jeden lub dwa razy w roku.

dowód: zeznania świadka R. K. - rozprawa z 12.06.2014. - karta 323-323 v

przesłuchanie powoda - rozprawa z 12.06.2014. - karta 324-325

przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej H. S. - rozprawa z 12.06.2014. - karta 325 v

W dniu 8 kwietnia 2013 roku w S. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

W zgromadzeniu udział wzięli wspólnicy H. S. (51% udziałów), W. M. – reprezentowany na zgromadzeniu przez pełnomocnika R. K. - (47% udziałów) oraz E. K. (2% udziały). Obecni byli ponadto: M. F. – główny księgowy, R. B. - radca prawny, T. W. - specjalista ds. organizacyjnych oraz L. S. - protokolant.

Z przebiegu zgromadzenia sporządzony został protokół.

Zgromadzenie otworzył H. S., następnie w głosowaniu jawnym dokonano wyboru komisji skrutacyjnej w składzie: T. W. i L. S..

Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano E. K., która stwierdziła, że na zgromadzeniu wspólników reprezentowane jest 100 % kapitału zakładowego, a tym samym zgromadzenie jest władne do podejmowania uchwał.

W dalszej kolejności podjęto dyskusję w przedmiocie sprawozdań finansowo – księgowych, której treść odnotowano w protokole.

W odniesieniu do sprawozdania zarządu z działalności spółki w roku 2012 H. S. wyjaśnił, iż spadek zysków wiąże się bezpośrednio z recesją w gospodarce, wskazał że były podejmowane działania w kierunku poprawy efektywności działalności spółki w odniesieniu do wielu klientów, którzy również borykają się z ogromnymi trudnościami. Podkreślił, że pomimo tychże trudności zysk spółki – wypracowany w roku 2012 – „o czymś świadczy”. Stwierdził również, iż w sprawozdaniu zarządu brak jest szczegółowych danych w zakresie współpracy z klientami, gdyż informacje te mogłyby zostać wykorzystane przez W. M. w ramach działań konkurencyjnych dla spółki.

W tym miejscu podjęto dyskusję dotyczącą konkurencyjnej dla spółki działalności Kancelarii (...) prowadzonej przez W. M..

Przewodnicząca przypomniała również, iż udziałowiec W. M. złożył kolejny wniosek do sądu o rozwiązanie spółki (...), co również będzie wiązało się z zaangażowaniem zarządu w obronie interesów spółki. Zarząd podejmuje także szereg działań w celu utrzymania dotychczasowych klientów oraz pozyskania nowych.

H. S. podkreślił dodatkowo, iż główną przyczyną spadku zysków są trudności zewnętrzne, tj. uwarunkowania zarówno w Unii Europejskiej, jak i na rynkach światowych.

Odpowiadając na pytania pełnomocnika W. M. przewodnicząca potwierdziła, iż w chwili obecnej spółka prowadzi m.in. działalność kantorową w 4 punktach (w dwóch zlokalizowanych w Ś. i dwóch w S.). Zasygnalizowała też, że zarząd planuje uruchomienie kolejnych punktów.

Następnie przewodnicząca zarządziła przejście do kolejnych punktów obrad.

Na zgromadzeniu podjęta została **uchwała nr 5** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusz rezerwowy o treści:

W związku z zatwierdzeniem sprawozdania (...) spółki (...) za 2012 rok Zgromadzenie Wspólników postanawia z wypracowanego przez spółkę zysku netto w wysokości 723.702,56 zł przeznaczyć na fundusze rezerwowe kwotę 270.000 zł.

Uchwała została podjęta większością głosów w głosowaniu jawnym.

Za pojęciem uchwały głosował H. S. oraz E. K., przeciwko głosował pełnomocnik W. M..

Pełnomocnik W. M. zgłosił sprzeciw do protokołu.

Następnie podjęta została **uchwała nr (...)** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusz nagród. Uchwale nadano następujące brzmienie:

§ 1. W związku z zatwierdzeniem sprawozdania (...) spółki (...) za rok 2012 oraz zgodnie z uchwałą nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 26.10.2010 w sprawie nagród rocznych dla członków zarządu Zgromadzenie Wspólników postanawia:

a) przeznaczyć kwotę 144.740,50 zł na fundusz nagród

b) wypłacić z w/w funduszu nagrody roczne dla każdego z urzędujących członków zarządu po 72.370,25 zł brutto, stanowiącej równowartość 10 % wypracowanego zysku netto spółki.

§ 2. Wypłata nagród, o których mowa w pkt. 1, po potrąceniu niezbędnych należności (podatek, składki ZUS), nastąpi w ciągu 30 dni od daty podjęcia uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała została podjęta większością głosów.

Za przyjęciem uchwały głosował H. S. oraz E. K., przeciwko głosował pełnomocnik W. M..

Pełnomocnik W. M. zgłosił sprzeciw do protokołu, poprosił jednocześnie o odnotowanie w protokole, iż uchwałę powyższą można określić jednym słowem : „bezczelność”.

Podjęta została także **uchwała nr (...)** w sprawie przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na dywidendę dla udziałowców. Uchwale nadano następujące brzmienie:

§ 1

W związku z zatwierdzeniem sprawozdania (...) spółki (...) za rok 2012 Zgromadzenie Wspólników postanawia przeznaczyć na wypłatę dywidendy dla udziałowców kwotę 296.718,05 zł.

§ 2

1. Dywidenda określona w pkt. 1 zostanie wypłacona udziałowcom, po potrąceniu podatku, proporcjonalnie do posiadanych udziałów. Wypłata nastąpi w ciągu 30 dni od daty podjęcia uchwały.

2. Dywidenda przysługująca wspólnikowi W. M. z uwagi na postanowienie Sądu Rejonowego w Słubicach II Wydział Karny z dnia 19.02.2007 sygn. akt II K 490/06 o zabezpieczeniu na mieniu oskarżonego W. M. wykonania obowiązku naprawienia szkody poprzez zajęcie 47 udziałów i praw wynikających z tych udziałów w spółce (...), zostanie przekazana na konto sum depozytowych Sądu Rejonowego w Słubicach wskazane przez Sąd Rejonowy w Słubicach.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała została podjęta większością głosów.

Za przyjęciem uchwały głosował H. S. oraz E. K., przeciwko głosował pełnomocnik W. M.. Pełnomocnik W. M. R. K. zgłosił sprzeciw do protokołu.

Następnie R. K. wyjaśnił, dlaczego głosował przeciwko – wskazał, że zdaniem jego mocodawcy powinien być podzielony cały zysk. Odpowiadając na pytanie H. S. R. K. wyjaśnił, że głosowanie przeciwko uchwale nie odnosi się do przekazania dywidendy na konto sądu, z tym że gdyby przeznaczyć na wypłatę cały zysk – dywidenda byłaby większa i wpłata na konto sum depozytowych byłaby większa. Dlatego też pośrednio jest to działanie na niekorzyść spółki.

Następnie podjęta została w głosowaniu tajnym **uchwała nr (...)**, mocą której ustalono wynagrodzenie za pracę na pełen etat dla prezesa zarządu spółki w wysokości 8.000 zł w stosunku miesięcznym, uchwała weszła w życie z dniem jej podjęcia.

Podjęta w dalszej kolejności w głosowaniu tajnym **uchwała nr (...)** uzyskała treść:

„Ustalono wynagrodzenie dla Prezesa Zarządu spółki (...) za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach Zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy w wysokości 7.000 zł w stosunku miesięcznym. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca zgromadzenia po zapoznaniu się z protokołem komisji skrutacyjnej stwierdziła, że w głosowaniu tajnym „za” podjęciem uchwały oddano 53 głosy, „przeciwko” 47 głosów i o głosów „wstrzymujących się”.

Pełnomocnik W. M. zgłosił sprzeciw do protokołu.

Podjęta została w głosowaniu tajnym **uchwała nr (...)**, mocą której ustalono wynagrodzenie za pracę na pełen etat dla wiceprezesa zarządu spółki w wysokości 8.000 zł w stosunku miesięcznym, uchwała weszła w życie z dniem jej podjęcia.

Podjęta w dalszej kolejności w głosowaniu tajnym **uchwała nr (...)** uzyskała treść:

„Ustalono wynagrodzenie dla Wiceprezesa Zarządu spółki (...) za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach Zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy w wysokości 7.000 zł w stosunku miesięcznym. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Przewodnicząca zgromadzenia po zapoznaniu się z protokołem komisji skrutacyjnej stwierdziła, że w głosowaniu tajnym „za” podjęciem uchwały oddano 53 głosy, „przeciwko” 47 głosów i o głosów „wstrzymujących się”.

Pełnomocnik W. M. zgłosił sprzeciw do protokołu.

dowód: protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z dnia

08.04.2013 r. - karta 8-34, uchwały karta 62-67

Sąd zważył, co następuje:

Powód zaskarżył 5 uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 8 kwietnia 2013 roku. Podstawą prawną powództwa jest art. 249 k.s.h., zgodnie z którym uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważać wskazać trzeba, że w rozpoznawanej sprawie spełniony został określony w kodeksie spółek handlowych wymóg odnoszący się do zachowania terminów zaskarżenia uchwał. Zgodnie z art. 251 k.s.h. powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wniesić w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały.

Uchwały zostały podjęte w dniu 8 kwietnia 2013 roku, pozew został złożony w dniu 8 maja 2013 roku, zachowany więc został termin z art. 251 k.s.h.

Legitymację w sprawie o uchylenie uchwały wspólników reguluje art. 250 k.s.h..

Powód wywodzi swoją legitymację do zaskarżenia uchwał z art. 250 pkt 2 k.s.h., który stanowi, iż prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Warunek ten został spełniony co do wszystkich objętych żądaniem pozwu uchwał.

Zaskarżone uchwały dotyczą kolejno:

- uchwała nr (...) - przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusz rezerwowy,

- uchwała nr (...) - przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusz nagród,
- uchwała nr(...) - przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na dywidendę,
- uchwała nr(...)- przyznania prezesowi zarządu wynagrodzenia za udział w pracach,

czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy,

- uchwała nr(...)- przyznania wiceprezesowi zarządu wynagrodzenia za udział w

pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy.

Na gruncie art. 249 k.s.h. przyjmuje się, że przedmiotem zaskarżenia mogą być : **1)** uchwały sprzeczne z umową spółki, **2)** uchwały sprzeczne z dobrymi obyczajami, przy czym powództwo oparte o sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami wymaga jednoczesnego godzenia w interes spółki lub skierowania uchwały na pokrzywdzenie współnika.

Powód w uzasadnieniu pozwu powoływał się na pierwszą i samodzielną przesłankę uchylenia uchwał, jaką jest sprzeczność uchwały z umową spółki, co podnosił w odniesieniu do uchwał nr (...) są wskazując, że są one sprzeczne z § 12 lit. a oraz § 12 lit. g umowy spółki, która w przytoczonych przez powoda zapisach odnosi się do systemu uczestnictwa wynikowego, a także ustalania i wypłaty wynagrodzeń lub tantiem dla współników (w obu tych przypadkach powzięcie uchwały wymaga zgodnie z umową większości 80 udziałów).

Pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, że zaskarżone uchwały nr (...) nie dotyczą wprowadzenia systemu uczestnictwa wynikowego ani wynagrodzeń, tantiem, wypłat dla współników, stąd nie znajduje zastosowania § 12 lit.a oraz § 12 lit.g umowy spółki.

Analiza umowy spółki oraz przytoczonych przez strony okoliczności faktycznych przemawia za tym, żeby zarzut sprzeczności uchwał z § 12 lit.a oraz § 12 lit.g umowy spółki uznać za nieuzasadniony, przy czym konstatacja ta odnosi się nie tylko do wskazanych przez powoda uchwał nr 6 i nr (...) jak i związanej z nimi uchwały nr (...) (a więc trzech uchwał dotyczących przeznaczenia części zysku na fundusz rezerwowy, fundusz nagród i dywidendę), ale także do uchwał nr (...), dotyczących wynagrodzenia prezesa i wiceprezesa zarządu.

Powołane zapisy umowne wymagają większości 80 udziałów, w sprawach : wprowadzenia systemów uczestnictwa wynikowego i ich zmian (§ 12 lit. a) oraz ustalania i wypłaty wynagrodzeń lub tantiem dla współników (§ 12 lit. g).

Wykładnia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga zastosowania reguł wykładni oświadczeń woli zawartych w umowach, przewidzianych w art. 65 § 2 k.c., a znajdujących zastosowanie do umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialności z mocy art. 2 k.s.h.. W art. 65 § 2 k.c. wskazano, że przy wykładni umów decydujący jest „zgodny zamiar stron i cel umowy”, a nie dosłowne brzmienie umowy.

Przed przystąpieniem do wykładni zapisów § 12 lit. a i § 12 lit. g wskazać trzeba, że literalne brzmienie tych zapisów nie wskazuje na to, aby zapisy te mogły mieć zastosowanie do którejkolwiek z zaskarżonych uchwał. Powód nie przedstawił w niniejszym procesie materiału dowodowego, z którego można byłoby wnosić, że zgodnym zamiarem stron było takie rozumienie umowy, które do uchwał wymienionych w § 12 lit. a bądź § 12 lit. g zaliczałoby uchwały dotyczące przeznaczenia zysku na fundusz rezerwowy, fundusz nagród i dywidendę czy też uchwały dotyczące wynagrodzenia członków zarządu zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Brak też podstaw aby przyjąć, że takie rozumienie umowy uzasadnione jest celem umowy. Żadna z uchwał nie nawiązuje do wprowadzenia bądź zmiany „systemu uczestnictwa wynikowego”, żadna nie dotyczy wynagrodzeń lub tantiem współników. Uchwały nr (...)dotyczą natomiast nagród i wynagrodzeń członków zarządu. Podstawa przyznania świadczeń dla członków zarządu będących jednocześnie pracownikami spółki (takich jak nagroda lub wynagrodzenie za pracę) jest całkiem inna niż podstawa przyznania świadczeń dla współników (takich jak tantiema lub wynagrodzenie współnika nie będącego pracownikiem). Cel umowy sprzeciwia się więc temu aby przyjąć, że pojęcie „wspólnik” użyte w § 12 lit

g jest równoznaczne z pojęciem „członek zarządu pozostający ze spółką w stosunku pracy, który jednocześnie jest współnikiem”.

Uchwały dotyczące przeznaczenia części zysku na fundusze nagród i dywidendę, analogiczne do uchwał będących przedmiotem rozpoznawanej sprawy, tyle że dotyczące podziału zysku za rok 2011, były przez powoda zaskarżone w opisaney we wcześniejszej części uzasadnienia sprawie VIII GC 130/12 (I ACa 497/13). W sprawie tej powód w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji nie podnosił zarzutu naruszenia § 12 lit. a bądź § 12 lit. g umowy spółki, zarzut taki – odnoszący się do § 12 lit. g – pojawił się dopiero w apelacji i został oceniony przez Sąd Apelacyjny jako bepodstawny.

Wykładnia § 12 lit g umowy pozwanej spółki została również dokonana w innej sprawie, w której powód zaskarżył uchwały z dnia 22 stycznia 2013 roku, dotyczące wynagrodzeń zarządu (sygn. akt Sądu Okręgowego - VIII GC 101/13, sygn. akt Sądu Apelacyjnego - I ACa 949/13). Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I ACa 949/13 przy dokonywaniu wykładni należy mieć na względzie między innymi dotychczasowe rozumienie podlegających wykładni zapisów przez współników spółki. Z tego punktu widzenia wskazać trzeba, że uchwały dotyczące wynagrodzeń członków zarządu były przedmiotem zaskarżenia ze strony powoda wielokrotnie, zarzut naruszenia w § 12 lit. g umowy spółki został jednak przez powoda podniesiony przed Sądem pierwszej instancji dopiero w sprawie VIII GC 101/13 (I ACa 949/13). W takich okolicznościach faktycznych Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie I ACa 949/13 przyjął, że zakres znaczeniowy § 12 lit g umowy spółki nie obejmuje ustalenia wynagrodzenia należnego członkom zarządu pozwanej także wtedy, gdy są oni współnikami spółki. Wniosek ten wraz z całą argumentacją przytoczoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego (LEX nr 1459078) należy podzielić również na gruncie niniejszej sprawy, dotyczącej wykładni tych samych zapisów umownych.

Wobec braku sprzeczności zaskarżonych uchwał z umową spółki należy rozważyć, czy uchwały te są sprzeczne z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzą w interes spółki, albo też są sprzeczne z dobrymi obyczajami i jednocześnie mają na celu pokrzywdzenie współnika.

Pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości, a każdy przypadek ich naruszenia należy rozpatrywać in concreto. Przyjmuje się, że przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i jej otoczenie „gospodarcze” oraz są związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej (por. J. Szwaja, Kodeks Spółek Handlowych, Komentarz, 1998, t. II). W wyroku z 16 października 2008 roku w sprawie III CSK 100/08 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dobre obyczaje w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. to ogólne reguły uczciwości kupieckiej, pojawiające się w związku z prowadzeniem działalności handlowej przez przedsiębiorców, obowiązujące wszystkich uczestników obrotu handlowego, w tym - spółki akcyjne (przedsiębiorców), jej organy statutowe i samych akcjonariuszy. Dobre obyczaje nie są tworzone ad hoc, ale powstają na przestrzeni określonego (zazwyczaj dłuższego) czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się „dobre”, tj. aprobowane, przyjęte, w końcu wymagane.

W pierwszej kolejności zostaną po tym kątem omówione uchwały dotyczące przeznaczenia zysku netto spółki na fundusze i dywidendę (uchwały nr (...)).

Powód w pozwie wywodził, że H. S. i E. K. przyznali sobie uchwałą nr 6 nagrody w wysokości 10 % zysku spółki wyłącznie w celu pomniejszenia zysku do podziału, co stanowi rażące pokrzywdzenie współnika mniejszościowego (powoda) przez pomniejszenie należnej mu dywidendy. Odnosnie uchwały nr (...) powód wskazał, że narusza ona dobre obyczaje i prawo współnika mniejszościowego albowiem z tytułu przeznaczenia środków wypracowanych z zysku na fundusz rezerwowy kapitały własne spółki nie rosną, a nawet maleją. Zdaniem powoda zarząd ukrywa majątek spółki w celu pokrzywdzenia współnika mniejszościowego, mimo corocznego dokonywania odpisów z zysku na fundusz rezerwowy majątek spółki faktycznie spada.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wywodziła natomiast, że uchwały dotyczące przeznaczenia zysku netto spółki na fundusze i dywidendę dotyczą wszystkich współników jednakowo, nie może być więc mowy o pokrzywdzeniu współnika mniejszościowego. Pozwana zarzucała, że powód nie wskazał jakie konkretnie dobre obyczaje miały zostać

przez uchwały naruszone. Podkreślała również, że uchwały zostały podjęte w zgodzie z art. 191 § 2 k.s.h., 192 k.s.h. oraz § 17 umowy spółki, a uchwała nr 6 została podjęta zgodnie z wcześniejszą uchwałą - uchwałą nr (...)Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 26 października 2010 r., która była zaskarżona przez powoda, ale Sąd powództwo to oddalił.

Oceniając omawiane uchwały w świetle art. 249 k.s.h. w pierwszym rzędzie wskazać trzeba na § 17 ust. 2 umowy spółki, który przewiduje, że uchwałą zgromadzenia wspólników zysk netto spółki może być przeznaczony do wysokości 60% na zasilenie funduszy wymienionych w § 17 ust. 1 umowy, z wyłączeniem prawa wspólników do domagania się dywidendy z tej części.

W art. 191 § 1 k.s.h., na który powołuje się pozwana, wskazano, że: wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczonym do podziału uchwałą zgromadzenia wspólników. W powołanym wyżej § 17 ust. 2 umowa pozwanej spółki reguluje jaka część zysku może być uchwałą zgromadzenia wspólników „przeznaczona do podziału”. Z § 17 ust. 2 wynika, że „przeznaczona do podziału” część zysku ma stanowić co najmniej 40 % zysku netto (wynika to stąd, że do 60% zysku może być przeznaczone na zasilenie funduszy).

W roku obrotowym 2012 roku spółka osiągnęła zysk netto w wysokości 723.702,56 zł, 40 % tej kwoty wynosi 289.481,02 zł, natomiast 60 % - 434.221,54 zł.

W uchwale nr 8 postanowiono przeznaczyć na wypłatę dywidendy dla udziałowców kwotę 296.718,05 zł, a więc więcej niż 40 % zysku netto. Pozostała część zysku netto (mniej niż 60 %) na mocy uchwał nr 5, 6, 7 przeznaczono na fundusze przewidziane w § 17 ust. 1 umowy spółki : fundusz rezerwowy, fundusz nagród, fundusz reprezentacyjny.

Taki podział zysku netto jest zgodny z art. 191 § 1 k.s.h., który daje wspólnikowi prawo do udziału w zysku, jednak tylko w zysku „przeznaczonym do podziału uchwałą zgromadzenia wspólników”, co więcej został dokonany w zgodzie z postanowieniami § 17 ust. 1 i 2 umowy. Umowa jasno stanowi, że do 60% zysku może być przeznaczone na zasilenie funduszy, taka była wola wspólników redagujących omawiane zapisy umowne. Skoro zgodnie z wolą samych wspólników znaczna część zysku netto z założenia ma być przeznaczana na fundusze, to niekonsekwentne jest twierdzenie, że realizacja takiego założenia (a więc dokonany zgodnie z umownymi regułami podział zysku) godzi w dobre obyczaje, krzywdzi któregokolwiek ze wspólników bądź godzi w interes spółki.

Odnosząc się do każdej z zaskarżonych uchwał wskazać należy dodatkowo:

Uchwałą nr (...) przeznaczono część zysku na fundusz rezerwowy. Przeznaczanie części kwoty przeznaczonej do podziału między wspólników na kapitał (fundusz) rezerwowy przewiduje art. 192 zdanie drugie k.s.h. Jak już wskazywano w przypadku pozwanej spółki fundusz rezerwowy został przewidziany umową spółki – § 17 ust 1 a.

Powód wywodził, że mimo corocznego dokonywania odpisów z zysku na fundusz rezerwowy majątek spółki faktycznie spada. W czasie przesłuchania (karta 324) powód wskazywał, że majątek spółki jest obecnie taki, że nie wymaga przeznaczenia 270.000 zł na fundusz rezerwowy. Ocena sytuacji majątkowej i finansowej spółki dokonana przez powoda nie jest jednak zgodna z oceną zarządu. Jak wynika z wystąpienia prezesa zarządu spółki H. S. na zgromadzeniu w dniu 8 kwietnia 2013 roku pozwana spółka odnotowuje obecnie spadek zysków związany bezpośrednio z recesją w gospodarce. To zarząd zajmuje się sprawami spółki, dlatego stanowisko zarządu w tym przedmiocie należy uznać za wiarygodne. Powód nie przedstawił żadnej argumentacji ani żadnych dowodów potwierdzających fakt, że obecna sytuacja finansowa spółki nie wymaga przeznaczenia na fundusz rezerwowy kwoty 270.000 zł. Tym samym przyjąć trzeba, że przeznaczenie kwoty 270.000 zł na fundusz rezerwowy nie godzi w dobre obyczaje. Fundusz ten – jak wynika z § 17 ust 1 a – został utworzony na pokrycie wydatków inwestycyjnych, wydatków nieprzewidzianych i pokrycie strat - przeznaczenie wskazanej części zysku spółki na wymienione wyżej cele nie godzi w dobre obyczaje. Przy założeniu, że dobre obyczaje to takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i jej otoczenie „gospodarcze”, przyjąć należy, że przeznaczenie na fundusz rezerwowy kwoty w wysokości

270.000 zł jest „dobrym obyczajem”, ponieważ pozytywnie wpłynie to zarówno na funkcjonowanie spółki, jak i jej otoczenie „gospodarcze”.

Nie można też przyjąć, że uchwała ta godzi w interes spółki, przeciwnie : fundusz rezerwowy przewidziany na pokrycie wydatków nieprzewidzianych, wydatków inwestycyjnych i pokrycie strat jest jak najbardziej zgodny z interesem spółki, zabezpiecza bowiem jej potrzeby i płynność finansową.

Wskazać też trzeba że powód – jako jeden z wspólników – proporcjonalnie do posiadanych udziałów uczestniczy w wydatkach inwestycyjnych oraz innych celach, jakim ma służyć fundusz rezerwowy. Zaskarżona uchwała dotyka każdego wspólnika proporcjonalnie do udziałów. Nie można więc przyjąć, że uchwała ta krzywdzi powoda jako wspólnika.

Uchwałą nr (...) przeznaczono część zysku netto za rok 2012 - kwotę 144.740,50 zł - na fundusz nagród oraz przyznano każdemu z urzędujących członków zarządu nagrodę w wysokości po 72.370,25 zł brutto, a więc kwotę stanowiącą równowartość 10 % wypracowanego zysku netto spółki.

Podstawową kwestią, która rzutuje na ocenę tej uchwały jest fakt, że uchwała ta posiada wyłącznie charakter wykonawczy w stosunku do uchwały z dnia 26 października 2010 roku (do której zaskarżona uchwała nr 6 odwołuje się wprost w swojej treści).

Uchwała z dnia 26 października 2010 roku ustanowiła „stałą” nagrodę roczną dla członków zarządu spółki, płatną corocznie z funduszu nagród tworzonego z zysku netto spółki, pod jednym warunkiem : zysk spółki nie może być niższy niż 150.000 zł. Uchwała z dnia 26 października 2010 roku jasno określa też wysokość nagrody jako 10 % kwoty zysku netto spółki za dany rok obliczeniowy dla każdego z członków zarządu. Warunek osiągnięcia zysku z przekroczeniem kwoty 150.000 zł został w 2012 roku spełniony (zysk spółki nawet kilkukrotnie przekroczył kwotę 150.000 zł). Podjęcie uchwały o treści takiej, jak zaskarżona uchwała nr 6, jest więc jedynie aktem wykonawczym, jego przyjęcie jest determinowane uchwałą z dnia 26 października 2010 roku, która – dopóki nie zostanie przez zgromadzenie wspólników uchylona – ma moc wiążącą. Taką myśl wyraził również w wyroku wydanym w sprawie I ACa 497/13 Sąd Apelacyjny w Szczecinie podkreślając dodatkowo, że uchwała z dnia 26 października 2010 roku została przez powoda zaskarżona na podstawie art. 249 k.s.h., jednakże powództwo to zostało oddalone, co oznacza, że dokonana została weryfikacja jej postanowień pod kątem zaistnienia przesłanek określonych w tej regulacji. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w tym stanie rzeczy powód poprzez zaskarżenie uchwały „wykonawczej” zmierza do poddania ponownej weryfikacji wcześniej zaskarżonej uchwały, co jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Zaskarżona w rozpoznawanej sprawie uchwała (mająca charakter wykonawczej) nie godzi więc w dobre obyczaje - powód nie przedstawił żadnych argumentów przemawiających za tym, że jej podjęcie godziło w dobre obyczaje. Nawiązując do przesłanki dobrych obyczajów dodać trzeba, że nagroda ma charakter uznaniowy, przyznanie nagrody za dobrą pracę jest jak najbardziej aprobowane wśród uczestników obrotu handlowego i tym samym zgodne z dobrymi obyczajami.

Nie można też przyjąć, że uchwała godzi w interes spółki bądź ma na celu pokrzywdzenie wspólnika w osobie powoda. W interesie spółki jest nagradzanie wyróżniających się pracowników (także pracowników - członków zarządu), co jest zresztą w obrocie powszechnie stosowanym środkiem motywującym pracowników do dobrej pracy na przyszłość. Skoro członkowie zarządu są jednocześnie pracownikami spółki, to nie ma żadnych podstaw do tego, aby wyłączyć możliwość ich nagradzania za dobrą pracę, którą świadczą na rzecz spółki. Podkreślenia wymaga, że uchwała z 26 października 2010 roku uzależnia wysokość nagrody od wysokości zysku spółki, tym samym realizuje założenie, że nagroda jest tym wyższa, im wyższy jest zysk spółki, którego wysokość z kolei z założenia jest miernikiem nakładu pracy zarządu. Z uwagi na to, że zysk w 2012 roku był niższy od zysku z 2011 roku, nagroda członków zarządu była też odpowiednio niższa (z kwoty 168.161,54 zł brutto zmalała do 72.370,25 zł brutto).

Nie sposób też zgodzić się ze stwierdzeniem, że uchwała krzywdzi powoda. Podkreślenia wymaga, że nagroda związana jest ze świadczeniem pracy na rzecz spółki, czego powód nie czyni, dlatego przyznanie nagrody pozostałym wspólnikom, pracującym dla spółki na pełen etat, nie może być uznane za krzywdzące osobę powoda.

Uchwałą nr (...) przeznaczono na wypłatę dywidendy dla udziałowców kwotę 296.718,05 zł. Wysokość tej kwoty jest następstwem matematycznego wyliczenia uwzględniającego kwoty przeznaczone na przewidziane umową spółki fundusze, co nastąpiło zaskarżonymi uchwałami nr (...) oraz niezaskarżoną uchwałą nr 7.

Zaskarżenie tej uchwały przez powoda jest konsekwencją zaskarżenia uchwał o numerach(...) należy wnosić z uzasadnienia pozwu, z treści zeznań powoda oraz ze stanowiska pełnomocnika powoda, który na zgromadzeniu z dnia 8 kwietnia 2013 roku uzasadnił motywy zaskarżenia tej uchwały. O ile powództwo co do tych dwóch uchwał okazałoby się uzasadnione – to dywidenda dla udziałowców byłaby odpowiednio wyższa, co prowadziłoby z czysto matematycznych powodów do uchylenia uchwały nr (...) i konieczności rozdysponowania również tej części zysku, która (wobec zakładanego przez powoda uchylenia uchwał) nie zasiliłaby funduszu rezerwowego i funduszu nagród. Pełnomocnik powoda wyjaśnił dodatkowo na zgromadzeniu z dnia 8 kwietnia 2013 roku, że nie neguje uchwały w części zakładającej przekazanie dywidendy powoda na konto Sądu, który dokonał zabezpieczenia. Przy takim rozumieniu motywów zaskarżenia uchwały nr 8 pozew dotyczący jej uchylenia jest nieuzasadniony, Sąd nie znalazł bowiem podstaw do uchylenia uchwał nr (...), dotyczących przeznaczenia części zysku netto za rok 2012 na fundusze nagród i rezerwowy.

Z przyczyn opisanych powyżej powództwo dotyczące uchylenia uchwał o numerach (...) podlegało oddaleniu.

Pozostaje rozważyć zasadność powództwa w odniesieniu do pozostałych objętych pozwem **uchwał o numerach (...)**, co wymaga rozważenia, czy uchwały te są sprzeczne z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzą w interes spółki, albo też czy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i jednocześnie mają na celu pokrzywdzenie wspólnika.

W odpowiedzi na pozew pozwana uzasadniając motywy podjęcia omawianych uchwał wyjaśniła, że członkowie zarządu spółki nie mają prawa do wynagrodzenia w godzinach nadliczbowych, nie mają dodatku funkcyjnego dla członków zarządu oraz jako kadra kierownicza spółki nie mają obowiązku dokumentowania pracy poza normalnymi godzinami pracy. Pozwana powołała się również na przyjęty niemal od początku istnienia spółki system wynagrodzeń dla członków zarządu, składający się z wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatkowego, będącego – jak wyjaśniła – „wynagrodzeniem za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy”.

To ostatnie stwierdzenie nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Wprawdzie udowodniono, że istotnie od lat obowiązywał w spółce swoisty dualizm w przyznawaniu wynagrodzenia członkom zarządu, od 2011 roku było ono jednak podzielone na wynagrodzenie podstawowe (czy też jak wskazuje pozwana „zasadnicze”) i wynagrodzenie „za udział w posiedzeniach zarządu”. Tak też sformułowane były uchwały z dnia 21 marca 2012 roku o numerach(...), zgodnie z którymi ustalono wynagrodzenia dla prezesa i wiceprezesa zarządu spółki „za udział w posiedzeniach zarządu” w wysokości odpowiednio : 18.500 zł oraz 16.000 zł w stosunku miesięcznym. Uchwały te zostały prawomocnym wyrokiem Sądu uchylone, dopiero po ich uchyleniu pozwana w kolejnych uchwałach przyznała wynagrodzenie dla prezesa i wiceprezesa zarządu spółki „za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy”. Uchwały podejmowane w latach 2011-2012 nie odnosiły się do aspektu czasu pracy wykraczającego poza czas ustawowy.

Z treści odpowiedzi na pozew wynika, że pozwana uzasadniając motywy podjęcia zaskarżonych uchwał, przyznających obecnie wynagrodzenie dla prezesa i wiceprezesa zarządu spółki „za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy”, odwołuje się do art. 131 § 2 k.p., z którego wynika, że pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy nie dotyczy ograniczenie przewidziane art. 131 w § 1 k.p., który stanowi z kolei, że tygodniowy czas pracy łącznie z godzinami nadliczbowymi nie może przekraczać przeciętnie 48

godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym. Oznacza to, że maksymalnej czterdziestoosmiodzinnej tygodniowej normy czasu pracy nie stosuje się do pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy.

Ustawa wprowadza więc dla pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy (w tym – jak słusznie wskazuje pozwana – dla członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) nienormowany czas pracy. Istotą takiego rozwiązania jest, że pracownik dostaje wynagrodzenie, którego wysokość nie znajduje uzasadnienia w ilości przepracowanego czasu. Jest to tzw. „czas pracy zadaniowy”.

Przeciwnie rozwiązanie zakłada czas pracy normowany (godzinowy), wówczas praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych (por. art. 151 § 1 k.p.). Praca taka jest dopuszczalna przez ustawę tylko w razie: **1)** konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii, **2)** szczególnych potrzeb pracodawcy. Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych przysługuje wówczas w zależności od liczby przepracowanych godzin, dlatego pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą (art. 149 § 1 k.p.). Jedynie w stosunku do pracowników wykonujących stale pracę poza zakładem pracy wynagrodzenie wraz z dodatkiem za pracę w godzinach nadliczbowych może być zastąpione ryczałtem, którego wysokość powinna odpowiadać przewidywanemu wymiarowi pracy w godzinach nadliczbowych (art. 151¹ § 4 k.p.).

System wynagradzania członków zarządu pozwanej spółki stanowi próbę połączenia tych dwóch systemów, co w istocie prowadzi do obejścia prawa oraz godzi w dobre obyczaje. Z jednej strony pozwana przyznaje, że czas pracy członków zarządu jest określany wymiarem zadań (jest więc zgodnie z kodeksem pracy nienormowanym czasem pracy, wyłączającym wynagrodzenie za nadgodziny), a z drugiej strony pozwana wprowadza instytucję wynagrodzenia „za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy”, co jest w istocie wynagrodzeniem za nadgodziny, niedopuszczalnym w razie nienormowanego czasu pracy.

Taki system wynagradzania jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, rozumianymi jako ogólne reguły uczciwości kupieckiej, które obowiązują nie tylko w związku z uczestnictwem spółki w obrocie gospodarczym (a więc są wiążące w relacjach z innymi przedsiębiorcami), ale także obowiązują w relacjach między spółką, jej organami i wspólnikami.

Skoro z mocy ustawy członkowie zarządu mają czas pracy nienormowany, nie określony żadnymi godzinami (na co wskazuje sama pozwana), to nie może mieć miejsce z ich strony praca w nadgodzinach. Instytucja nienormowanego czasu pracy i instytucja nadgodzin nie mogą wystąpić wobec tego samego pracownika, instytucje te wykluczają się wzajemnie. Tym samym wyłączone jest jakiegokolwiek świadczenie pieniężne przyznawane członkom zarządu z powołaniem się na niewystępującą w rzeczywistości (z uwagi na nienormowany czas pracy) pracę w nadgodzinach.

Pozwana dowodziła w niniejszym procesie, że członkowie zarządu pracują popołudniami, w weekendy i dni wolne od pracy. Zeznania prezesa zarządu pozwanej Sąd uznał za wiarygodne w tym zakresie, nie jest to jednak fakt mający znaczenie dla rozstrzygnięcia. To co pozwana nazywa pracą zarządu w nadgodzinach (dokładniej : pracą „za udział w pracach, czynnościach i posiedzeniach zarządu poza ustawowym wymiarem czasu pracy”) jest w istocie pracą wykonywaną poza godzinami, w jakich pracują inni pracownicy spółki, których czas pracy jest (w przeciwieństwie do czasu pracy zarządu) godzinowy. Rzecz w tym, że w przypadku członków zarządu nie jest to praca poza godzinami, członkowie zarządu mają bowiem czas pracy nienormowany, nie określony żadnymi godzinami. Za dobrą pracę, skuteczność działania, za zaangażowanie (przez które można też rozumieć pracę wykonywaną poza godzinami, w jakich pracują inni pracownicy spółki, których czas pracy jest godzinowy), zarząd pozwanej spółki otrzymuje roczną nagrodę, której wysokość zależy od wysokości zysku spółki i tym samym pośrednio od czasu pracy zarządu, jest ona bowiem obliczana (o czym już była mowa) jako % od zysku spółki. Przyznanie wynagrodzenia „za pracę w nadgodzinach” (o ile taki termin mógłby być w ogóle używany wobec pracownika mającego nienormowany czas pracy) byłoby więc w istocie ponownym wynagrodzeniem za zaangażowanie w wykonywaniu obowiązków pracowniczych, członkowie zarządu otrzymywaliby więc dwa razy świadczenie pieniężne za te same działania.

Co więcej jak już wspomniano z istoty pojęcia „praca poza ustawowym wymiarem czasu pracy” (czy też praca w nadgodzinach) wynika, że wynagrodzenie ma być przyznane za określoną pracę wykonaną poza ustawowym czy umownym wymiarem czasu pracy, co można stwierdzić dopiero wówczas, gdy taka praca – a więc poza wymiarem godzin – zostanie wykonana. W tym przypadku pozwana spółka próbuje wprowadzić sprzeczne z tą regułą rozwiązanie - członkowie zarządu mają dostać z góry wynagrodzenie „za pracę poza ustawowym wymiarem czasu pracy” mimo tego, że nie wiadomo, czy w ogóle w danym miesiącu wykonają pracę przekraczającą czas pracy przewidziany dla pracowników mających godzinowy czas pracy, a więc takich, którzy nie są w zarządzie (jak już wyjaśniono w przypadku nienormowanego czasu pracy, jaki obowiązuje zarząd, nie istnieje w ogóle pojęcie nadgodzin). Ponadto z samym pojęciem pracy w nadgodzinach sprzeczne jest wynagradzanie ryczałtowe, wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach jest bowiem obliczane od ilości przepracowanych dodatkowo godzin. Jak wyżej wspomniano kodeks pracy przewiduje wynagradzanie ryczałtowe jedynie dla pracowników wykonujących pracę „stałe poza zakładem pracy”, co jest uzasadnione szczególnymi okolicznościami polegającymi na stałej obecności w innym niż zakład pracy miejscu. Zarząd spółki nie wykonuje pracy stałe poza zakładem pracy, który mieści się w S., jedynie okazyjnie członkowie zarządu wyjeżdżają do placówek poza S..

Wprowadzony system wynagradzania członków zarządu oparty na opisanym wyżej dualizmie zmierza więc do obejścia prawa, nie ma przy tym żadnych racjonalnych podstaw przemawiających przeciwko temu, aby wysokość wynagrodzenia, jaka może być przyznana członkom zarządu spółki, została kompleksowo wyliczona jako jedno świadczenie i wskazana w jednej uchwale.

Odnosząc się do okoliczności powoływanych w odpowiedzi na pozew, dotyczących tego, że przyjęty system wynagrodzeń istnieje niemal od początku działania spółki, dodatkowo wskazać trzeba, że obowiązujące wcześniej nieprawidłowości nie sanują sprzeczności z dobrymi obyczajami zaskarżonych w niniejszym procesie uchwał. Patrząc wstecz dostrzec trzeba bowiem, że wszystkie te uchwały dotyczące „dodatкового” wynagrodzenia dla członków zarządu, które tylko zostały przez powoda zaskarżone, były przez Sądy uchylane bądź też stwierdzano ich nieważność. Wcześniejsze, niezaskarżone uchwały w ogóle nie były przedmiotem kontroli sądowej, ich obowiązywanie (brak uchylenia przez Sąd) nie oznacza więc automatycznie ich zgodności z dobrymi obyczajami.

Omawiane uchwały zmierzając do obejścia prawa nie tylko nie dają się pogodzić z dobrymi obyczajami, zgodzić należy się również ze stanowiskiem powoda co do tego, że uchwały te podjęte zostały w celu pokrzywdzenia powoda jako współnika, co więcej przyjąć trzeba, że godzą one również w interes spółki. Wynika to stąd, że ich wykonanie w ostatecznym rozrachunku pomniejszy zysk spółki, a w dalszej konsekwencji pomniejszy przypadającą do podziału między współników dywidendę. W tym przypadku podkreślić trzeba, że sprzeczna z dobrymi obyczajami i zmierzająca do obejścia prawa uchwała przyznająca zarządowi dodatkowe wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach spowoduje przysporzenie na rzecz tych współników, którzy są jednocześnie członkami zarządu, z pominięciem powoda jako jedyne go obecnego współnika nie będącego członkiem zarządu.

Tym samym uchwały o numerach (...) podlegają uchyleniu w trybie w art. 249 k.s.h. z uwagi na to, że są sprzeczne z dobrymi obyczajami, godzą w interes spółki, mają na celu pokrzywdzenie współnika.

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o powołane przez obie strony dowody z dokumentów prywatnych, z zeznań świadka R. K. oraz z przesłuchania stron. Żadna ze stron nie kwestionowała dowodów z dokumentów prywatnych, dowody te nie budziły żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności. Zeznania świadka oraz stron procesu, choć różniące się w szczegółach, pozostawały zgodne w zakresie istotnych dla sprawy faktów, takich jak np. zatrudnienie obu członków zarządu w ramach umowy o pracę na pełen etat. Fakty odnoszące się do sytuacji finansowej spółki oraz jej placówek ustalono w oparciu o przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej, świadek oraz powód – jak sami przyznali – nie mieli bowiem pełnej wiedzy co do tych okoliczności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. oraz na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 roku).

Koszty zostały rozdzielone stosunkowo – zgodnie z art. 100 k.p.c. Powód zaskarżył pięć uchwał, powództwo uwzględniono co do dwóch, a więc w 40 %.

Koszty jakie podlegają rozliczeniu po stronie powoda wynoszą 10.341,26 zł, w tym: 10.000 zł – opłata od pozwu, 260 zł - koszty przejazdu powoda do sądu; 81,26 zł zwrot utraconego zarobku wskutek stawiennictwa w sądzie. Koszty jakie podlegają rozliczeniu po stronie pozwanej wynoszą 997 zł i obejmują: 17 zł - opłata skarbową od pełnomocnictwa; 720 zł, koszty zastępstwa procesowego, 260 zł - koszty przejazdu do sądu pełnomocnika pozwanej. Powód winien otrzymać od pozwanej 40% z 10.341,26 zł, tj. kwotę 4.136,50 zł, pozwana powinna otrzymać od powoda 60 % z 997 zł, tj. kwotę 598,20 zł, na rzecz powoda zasądzono więc różnicę – 3.538,30 zł.

Wysokość kosztów przejazdu nie była między stronami sporna, zarówno powód jak i pełnomocnik pozwanej wnosili o zasądzenie takiej samej kwoty za dojazd z tej samej miejscowości (wnioski powoda i pełnomocnika pozwanej - karta 327).

Odnosnie wniosku powoda o zwrot utraconego zarobku (karta 327), opartego o art. 98 § 2 k.p.c., wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 86 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynagrodzenie za utracony zarobek lub dochód za każdy dzień udziału w czynnościach sądowych przyznaje się w wysokości przeciętnego dziennego zarobku lub dochodu, zaś górną granicę tych należności stanowi równowartość 4,6% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa (ust. 3). Obowiązująca w dniu rozprawy kwota bazowa została określona w art. 9 ust. 1 pkt 2 lit. a) ustawy budżetowej na rok 2014 (Dz.U. z 2014 r. poz. 162) w wysokości 1.766,46 zł, co za tym idzie górną granicę należności za utracony dzienny zarobek stanowi kwota 81,26 zł. Niespornym jest, że powód prowadzi działalność zawodową (kancelarię radcy prawnego), która jest jego źródłem dochodu. W związku z tym, że powód wnosił o zwrot utraconego zarobku w wysokości minimalnej stawki, Sąd uznał za uzasadnione przyjęcie do rozliczenia kosztów kwoty 81,26 zł, obejmującej objętą wnioskiem minimalną stawkę.

Uzasadniony był wniosek pełnomocnika pozwanej o dwukrotną stawkę kosztów zastępstwa procesowego, do rozliczenia kosztów przyjęto więc z tego tytułu kwotę 720 zł. W § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ustanowiono regułę, zgodnie z którą podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa prawnego stanowią stawki minimalne. Możliwość podwyższenia wynagrodzenia radcy prawnego przewiduje natomiast art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 2 ust.1 powołanego powyżej rozporządzenia. Przepisy te wymagają, by przy orzekaniu o zwrocie kosztów i ustalaniu wysokości kosztów strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika Sąd brał pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Oceniając nakład pracy pełnomocnika pozwanej, czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy Sąd uznał, że uzasadnione jest przyjęcie do rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej. Nakład pracy pełnomocnika pozwanej w niniejszej sprawie uzasadniał kwotę wynagrodzenia wynoszącą wskazaną przez pełnomocnika pozwanej kwotę 720 zł, przedmiotem orzekania było bowiem 5 uchwał zgromadzenia wspólników i w związku z tym istniała potrzeba odniesienia się do różnych aspektów faktycznych i prawnych, w zakresie szerszym niż w sprawie, w której zaskarżona byłaby tylko jedna uchwała.